

## „POWSZECHNA ENCYKLOPEDIA FILOZOFII” NA EDYTORSKIM FINISZU<sup>1</sup>

W Roku Jubileuszowym Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu (PTTA) z siedzibą w Lublinie, a dokładniej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, rozpoczęło publikację nowatorskiej w dziejach polskiej kultury *Powszechnej encyklopedii filozofii*. W pierwszym tomie poinformowano czytelników, że dedykowana jest ona: *Narodowi Polskiemu na ręce Jego Świątobliwości Jana Pawła II Największego Syna tego Narodu na progu Trzeciego Tysiąclecia Chrześcijaństwa*. Dzięki wyjątkowej systematyczności i konsekwencji zespołu redakcyjnego, kolejne tomy ukazują się w cyklu rocznym. Do chwili obecnej opublikowano ich już siedem. Ostatni stał się również okazją do upamiętnienia 85. rocznicy urodzin ojca prof. Mieczysława A. Krąpca, filozofa i wieloletniego wykładowcy oraz rektora KUL, który zainicjował powstanie encyklopedii. Dzieło to, zaplanowane początkowo na osiem tomów, ostatecznie rozrosło się - wliczając suplement - do dziesięciu. Jednakże już dziś, na podstawie dotychczas opracowanych haseł (A-Pań), możemy odczytać jego myśl przewodnią.

We wstępie przewodniczący Komitetu Naukowego, a zarazem prezes PT TA, M. A. Krąpiec oraz jej redaktor naczelny, wiceprezes PT TA ks. prof. Andrzej Maryniarczyk wskazali na główne zadania, które ma wypełniać encyklopedia - ma służyć ciągłemu kształceniu i wychowaniu poszczególnych ludzi i całych społeczności. Ich zdaniem: *Wśród różnych rodzajów encyklopedii niezbywalną rolę w kształtowaniu kultury naukowej odgrywają encyklopedie filozoficzne. Filozofia, która przenika tak istotne dziedziny kultury jak poznanie, postępowanie, wytwarzanie, jest dla kultury każdego narodu jej logosem (rozumem), który pozwala odkryć wyższy niż tylko doraźny cel życia i działania. Zatem doniosłość encyklopedii filozoficznych wynika z samej roli filozofii w życiu poszczególnych osób i dziejach każdego narodu (hasło „filozofia” w tomie 3, s. 453 nn). Podstawowe informacje dotyczące dotychczasowych encyklopedii, zarówno ogólnych, jak i filozoficznych, zawiera hasło „encyklopedia” (tom 3, s. 157 nn).*

W hasle tym, jak również we wstępie, *Powszechna encyklopedia filozofii*

---

<sup>1</sup> J. Kopaczek, „*Powszechna encyklopedia filozofii*” na edytorskim finiszu, [w:] Akcent, literatura i sztuka, nr. 1 (107), Lublin 2007.

została zaprezentowana przez swoich twórców. Stamtąd dowiadujemy się, że grono filozofów zrzeszonych w PTTA podjęło się opracowania autorskiej encyklopedii w języku polskim, aby wypełnić w ten sposób dokuczliwą lukę w polskiej literaturze przedmiotu: *Potrzeba uzupełnienia tego braku jest dziś wyzwaniem, a także powinnością tych wszystkich filozofów, którym nieobojętna jest troska o solidną formację prawdziwie rozumiejącego poznania rzeczywistości* -to zdanie ze wstępu chyba najlepiej oddaje zamiary redaktorów. Ranga ich przedsięwzięcia wykracza poza Polskę. W opracowanie haseł zaangażowano ponad sto profesorów z kraju i zagranicy, choć *Powszechna encyklopedia filozofii* jest przede wszystkim dziełem filozofów lubelskich.

Powstanie encyklopedii nie byłoby możliwe bez gigantycznego dorobku naukowego, inicjatywy oraz bezpośredniego zaangażowania dominikanina, który na stałe związał się z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, M. A. Krapca (hasło biograficzne w tomie 6, s. 43 nn). W latach 50. XX w. współtworzył on, wraz z Jerzym Kalinowskim (tom 5, s. 435 nn), ks. Stanisławem Kamińskim (tom 5, s. 457 nn), ks. Marianem Kurdziałkiem (tom 6, s. 158 nn), Stefanem Swieżawskim i ks. Karolem Wojtyłą (hasła zaplanowane w kolejnych tomach) lubelską szkołę filozoficzną (tom 6, s. 532 nn), z której nowa encyklopedia obficie czerpie. W pismach tych autorów obecna jest spuścizna wielkiej tradycji filozofii klasycznej, zwłaszcza Arystotelesa (tom 1, s. 344 nn) i Tomasza z Akwinu (tom oczekiwany), a także realistycznego nurtu neoscholastyki, głównie Étienne'a Gilsona (tom 3, s. 785 nn) i Jacques'a Maritaina (tom 6, s. 844 nn). Odnajdziemy w nich również dialog z najważniejszymi nurtami filozofii współczesnej, m.in. antidotum na wszechobecny jeszcze do niedawna marksizm (tom 6, s. 855 nn).

Rezultatem współpracy w ramach lubelskiej szkoły filozoficznej jest wszechstronna i oryginalna synteza, w której rozumienie rzeczywistości zogniskowano wokół kategorii „istnienia” (tom 5, s. 44 nn) jako podstawowej racji realizmu ontycznego i poznawczego. Według M. A. Krapca przedmiotem filozofii jest świat bytów realnych, zaś jej metoda polega na „uniesprzecznianiu”, czyli wskazaniu ostatecznych przyczyn, których negacja przeczyłaby wyjaśnianym faktom. Za pierwszą dyscyplinę filozoficzną uznaje on metafizykę, czyli ogólną teorię bytu. Byt zaś proponuje rozumieć jako istniejący konkret (patrz tom 1. s. 746 nn). Dla niektórych również dziś zaskoczeniem może być definiowanie w środowisku lubelskim metafizyki jako racjonalnie zasadnego i

intelektualnie sprawdzalnego poznania realnie istniejącego świata (nie wyłączając afirmacji Bytu absolutnego), nakierowanego na poszukiwanie ostatecznych przyczyn istnienia, których ślady rozum ludzki odkrywa w rzeczach danych w doświadczeniu empirycznym (tom 7, s. 102 nn).

Autorzy encyklopedii postawili przed sobą ponadto cel, aby ich dzieło miało charakter powszechny. Realizują go poprzez szeroki zakres tematyczny haseł, uwzględnienie różnych tradycji kulturowych, a także powierzenie opracowania artykułów hasłowych przedstawicielom licznych środowisk naukowych. Znajdujemy zatem omówienie podstawowych problemów filozoficznych, *z uwzględnieniem egzystencjalnie ważnych pytań metafizycznych oraz udzielonych na nie odpowiedzi w całym kontekście historii filozofii*, hasła przeglądowe, inaczej przekrojowe, ukazujące *różnorodne systemy filozoficzne, które legły u podstaw nowożytnej i współczesnej kultury*, wyznaczając *określone rozumienie świata i człowieka* oraz hasła biograficzne, w których nakreślono sylwetki *wybitnych myślicieli, którzy znacząco oddziałali na dzieje filozofii* (cytaty ze wstępu). Powszechność dzieła przejawia się też w szerokiej perspektywie oglądu omawianych zagadnień, np. w szukaniu śladów myśli filozoficznej w życiu twórców kultury (np. Jana Kochanowskiego; zrekonstruowano jego obraz świata, człowieka i polityki), w tzw. mądrości ludowej, we współczesnych zjawiskach społecznych itd.

Drugim – również zrealizowanym – zamiarem było przekroczenie granic rodzimego kręgu kulturowego: *W „Powszechnej encyklopedii filozofii” w sposób szczególny uwzględniono dziedzictwo filozofii klasycznej, gdyż ono stanowi podstawę tożsamości kultury europejskiej. Zwrócono także uwagę na dorobek filozofii Wschodu (Indii, Chin, Korei i Japonii), dzięki czemu dostarczono szerokiej (powszechnej) perspektywy rozumienia filozofii. Zaangażowano również, o czym już wspomnieliśmy, uczonych z wielu polskich i zagranicznych ośrodków naukowych: Możliwość współpracy z tak szerokim gronem filozofów gwarantuje Société Internationale Tommaso d’Aquino, która ma swych członków w różnych ośrodkach naukowych świata – wyjaśnili przedstawiciele PTTA, będącego polskim oddziałem międzynarodowego stowarzyszenia czerpiącego inspirację z myśli Akwinaty.*

Wróćmy na koniec do zacytowanego już skrótowo akapitu ze wstępu, którego akceptacja lub odrzucenie może być decydujące dla postawy czytelnika

wobec całego dzieła. Przytoczmy go w pełnym brzmieniu: *W „Powszechnej encyklopedii filozofii” przedstawiono podstawowe problemy filozoficzne, z uwzględnieniem egzystencjalnie ważnych pytań metafizycznych oraz udzielonych na nie odpowiedzi w całym kontekście historii filozofii. Pozwoli to zainteresowanym wyrobić pogląd na temat słuszności lub błędności danych rozwiązań. Problemy te przedstawiono w języku przedmiotowym, w formie wykładu, co stanowi swoisty wyróżnik tej encyklopedii. Ma to na celu ukazanie rozumienia problemów przez wskazanie na takie realne czynniki (a nie teorie), których odrzucenie pociąga za sobą zanegowanie samego faktu danego do wyjaśnienia. Z tej racji autorzy haseł problemowych nie ograniczają się do referowania różnorodnych poglądów i stanowisk, lecz proponują także racjonalne i zasadne rozwiązania. Ukazanie przez poszczególnych autorów ważnych problemów filozoficznych w kontekście historii filozofii stanowi wystarczającą podstawę do stwierdzenia, że nie pozostają oni jedynie w kręgu własnych przekonań. Z drugiej jednak strony opowiedzenie się przez nich za konkretnymi rozwiązaniami budzić może u współczesnych czytelników, na co dzień stykających się ze sceptycyzmem poznawczym oraz relatywizmem, różnorodne formy sprzeciwu. Tym większa jest zasługa twórców *Powszechnej encyklopedii filozofii*, którzy zdecydowali się – jak sami napisali – podjąć trud podania racjonalnych i zasadnych rozwiązań. W tej pracy przyświecał im cel, którym było doprowadzenie czytelnika do osobistego odkrycia prawdy. Czym innym bowiem może być *ukazanie rozumienia problemów przez, wskazanie na takie realne czynniki (a nie teorie), których odrzucenie pociąga za sobą zanegowanie samego faktu danego do wyjaśnienia?* Przed tymi „czynnikami” człowiek pozostaje - nie wnikając w kwestie religijne oraz pomoc ze strony najbliższych i autorytetów - w pewnym sensie sam.*

*Powszechna encyklopedia filozofii*. Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin, tom 1: A-B, 2000, ss. 799; tom 2: C-D, 2001, ss. 837; tom 3: E-Gn, 2002, ss. 829; tom 4: Go-Iq, 2003, ss. 931; tom 5: Ir-Ko, 2004, ss. 934; tom 6: Kr-Mc, :005, ss. 980; tom 7: Me-Pań, 2006, ss. 996.